

Karolina Stremska

100 lat temu

Palestra 49/5-6(557-558), 97-100

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

100 LAT TEMU

KURJER WARSZAWSKI

Dnia 3 (16) maja 1904 r. Nr 135

Kronika sądowa.

Instytucja porad prawnych, t. zw. konsultacja adwokatów przysięgłych w Warszawie, wejdzie niebawem w życie. Starszy prezes izby sądowej zawiadomił prezesa

sądu okręgowego, że ministerjum sprawiedliwości nie znalazło przeszkód do utworzenia tej instytucji na zasadach opracowanych przez komisję, złożoną z sędziów i adwokatów przysięgłych.

GAZETA SĄDOWA WARSZAWSKA

Warszawa dnia 1 (14) Maja 1904 roku Nr 20

Spostrzeżenia i informacje.

Dzienniki zamieściły wiadomość, że grono adwokatów przysięgłych wniosło do prezesa zjazdu podanie, w którym oświadcza gotowość zorganizowania bezpłatnej obrony nieletnich w sprawach karnych, wytaczanych do sądów pokoju oraz do zjazdów sędziów pokoju w Warszawie. Jak najgoręcej popieramy

usiłowania rzeczonoego kółka. Obrona nieletnich w sądach pokoju jest rzeczą pierwszorzędną wagi, a jej potrzebę zrozumie każdy nawet nieprawnik, kto choć raz przysłuchał się sprawie, przeciwko nieletniemu prowadzonej. Zupełna bezbronność podsądnego, często niezrozumienie skutków oskarżenia, i całkowita bezmyślność – oto cechy

charakterystyczne większości podobnych spraw. To też zarówno interes podsądnego, jak i cele wymiaru sprawiedliwości wymagają udziału obrońcy w tych procesach karnych. Należy też mieć nadzieję, że starania adwokatów uwieńczone będą pożądanym rezultatem. W ślad za „Wiekiem” nadmieniamy, że do rzeczzonego Koła należą następujący adwokaci przysięgli: pp. Henryk Cederbaum, Władysław Chrzanowski, Herman Eberhardt, Aleksander Jacharski, Mikołaj Korrenfeld, Stan. Koszutski, Wiktor

Krypski, Leon Papiieski, Jerzy Szeligowski i Bronisław Sobelewski oraz pom. adv. przys. p. Herman Lewy. Wśród inicjatorów widzimy wielu obrońców specjalnie zajmujących się sprawami karnymi.

P. Aleks. Kraushar, znany badacz na polu historii polskiej, wydał świeżo bardzo ciekawą monografię mającą pośredni związek z adwokaturą. Tytuł jej: „Barss palestrant warszawski. Jego misyja polityczna we Francji”.

Warszawa dnia 12 (25) Czerwca 1904 roku Nr 26

Spostrzeżenia i informacje.

Senat rządzący wyjaśnił, że urzędnicy państwowi, którzy podczas urzędowania dostali obłędu umysłowego, mogą być wydaleny ze służby dopiero po roku, o ile w przeciągu tego czasu do zdrowia nie powrócili.

Rodziny takich urzędników w ciągu całorocznego trwania choroby powinny pobierać całkowitą pensję.

Rejenci hipoteczni warszawscy otrzymali od prezesa sądu okręgowego zapytanie, jaka jest waga akt notaryjalnych, będących u nich na przechowaniu. Zapytanie to ma związek z projektowaną budową nowego gmachu dla wydziałów hipotecznych i kancelaryj notaryjalnych.

Czytamy w „Gońcu”: „zastęp

pokątnych doradców trudniących się sprawami o odszkodowania robotników przy wypadkach mnoży się nieustannie. Niektórzy w celu ścigania „na gorąco” klienteli, potrafili znaleźć pomocników w szpitalach. Jak wiadomo ofiary wypadków ważniejszych pogotowie ratunkowe natychmiast umieszcza w szpitalach miejskich. Otóż umówiony pomocnik doradcy, z pomiędzy oficjalistów szpitalnych już w pierwszej chwili działa na korzyść pacjenta, opowiadając mu o zdolnościach, mnóstwie spraw wygranych przez danego „obrońcę”; udziela poszwankowanemu adresu doradcy i nawet sprowadza go do łóża chorego.

Czy pośrednik taki bywa płatnym faktorem doradcy, lub też działa „z przekonania”, orzec nie możemy. Faktem jest jednak istnienie tego rodzaju pośrednictwa”.

Warszawa dnia 19 Czerwca (2 Lipca) 1904 roku Nr 27

Spostrzeżenia i informacje. „Warsz. Dniwn.” ogłosił listę obrońców prywatnych mających prawo bronienia spraw w zjeździe sędziów pokoju m. Warszawy. Lista obejmuje 30 osób mających tytuł pełnomocników adwokatów przysięgłych i 39 niemających tego tytułu.

Ostatni zeszyt „Wielkiej Encyklopedyi Ilustrowanej” seryi I–ej zawiera trzy bardzo interesujące artykuły pióra p. S. Posnera: „Kodeks Napoleona”, „Kodeks Napoleona w Polsce”, oraz „Kodyfikacja”, w którym również poświęcono dużo miejsca kodeksowi Napoleona. Zbli-

żająca się stuletnia rocznica wprowadzenia kodeksu do naszego kraju nadaje tym rozprawom doniosłość aktualną, a nie potrzebujemy nadmieniac, że znane czytelnikom naszym zalety autora, a mianowicie wiedza prawnicza oraz, co przedewszystkim podkreślić wypada, uwzględnienie najnowszych badań naukowych, wyróżniają rzeczone szkice i zapewniają im trwałość, jakiej się od „Encyklopedyi” wymaga.

Dnia 8 Czerwca 1904 roku zmarł ś. p. Józef Choromański, rejent przy kancelarii hipotecznej sędzię pokoju m. Międzyrzecza.

KRAJ**Petersburg, 7(20) maja 1904 r. Nr 19**

Biuro porady prawnej przy Komitecie wstrzemięźliwości w m. Żytomierzu udzieliło w ciągu r. z. 1.558 porad, z tych 523 w sprawach agrarnych, wiele osób zwracało się też o

poradę w sprawach spadkowych. W liczbie ponad 242 udzielone zostały bezpłatne, za inne zaś wpłynęło ogółem do kasy 551 rb. Biuro liczyło 18 członków i 5 kandydatów.

Petersburg, 21 maja (3 czerwca) 1904 r. Nr 21

Adwokat odeski Łazaris i kupiec Lewinson pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej za nabycie i sprzedaż haktografu bez zezwolenia władzy. I sąd, i Izba sądowa jednak uwolniła obu

oskarżonych, gdyż ustawy o hektografach nic nie mówią, a okólniki ministerstwa, zakazujące wolnej sprzedaży tych aparatów, nie były podane do wiadomości publicznej.

Petersburg, 4 (17) czerwca 1904 r. Nr 23

Sprawa inżyniera Maciejewskiego przeciw b. naczelnikowi głównego zarządu prasowego, ks. Szachowskiemu, o odszkodowanie

za nieprawą konfiskatę mapy Litwy z napisami w języku litewskim, alfabetem łacińskim – wydrukowanemi, na skutek apelacji

pozwanego była rozpoznawaną na ogólnem zgromadzeniu departamentu Senatu. Apelację popierał adw. przys. Plewako, dowodząc zgodności z prawem rozporządzeń b. naczelnika zarządu prasowego; przeciwko tym poglądom energicznie wystąpił adwokat powoda,

p. Kaminka, wykazując bezpodstawność tych twierdzeń. Prokurator naczelny senatu uznał słuszność powództwa, a zgromadzenie ogólne zatwierdziło wyrok pierwszej instancji, przyznający p. Maciejewskiemu prawo do odszkodowania w sumie 1200 rb.

Petersburg, 18 czerwca (1 lipca) 1904 r. Nr 25

Na wyższych kursach żeńskich w Petersburgu projektuje się stworzenie wydziału prawnego dla kobiet. Obecnie – jak donosi „Ruś” – opracowują się szczegóły tego projektu, którego urzeczywistnienie spodziewanem jest w jesieni 1905 r.

Małżonkowie Jan i Liba Żuk skazani zostali przez sąd okręgowy w Rydze za zelżenie urzędników akcyzy w czasie sprawowania urzędu, za to, że w czasie rewizji ich sklepu żywności nazwali

po łotewsku urzędników oszustami i złoczyńcami. Na skutek apelacji Żuków sprawa rozpoznawaną była w Izbie sądowej petersburskiej, przyczem obrońca podsądnych, p. Gruzenberg dowodził, że w sprawie niema istoty zbrodni, gdyż Żukowie lżyli urzędników w języku obcym, będąc przekonani, że ci po łotewsku nie rozumieją, a więc nie mieli zamiaru ich obrazić. Izba sądowa, przychylając się do tych dowodów, uchyliła wyrok sądu i podsądnych uniewinniła.

Wybór: *Karolina Stremśka*